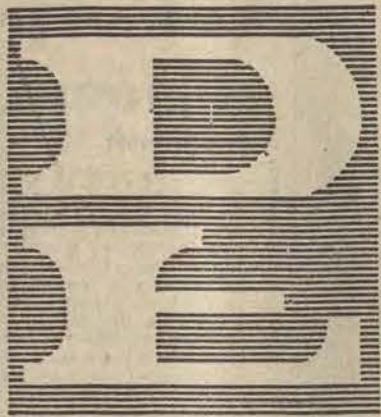


We Włoszech kolejka po Fiata 126

Włoscy amatorzy „Fiata 126” — malolitrażowego, samochodu, który produkowany będzie również w Polsce, w nowo budowanej fabryce w Bielsku-Tychach, muszą czekać co najmniej dwa miesiące na kolejecę na zakup tego wozu. Zamówienia na ten model „Fiata” są bowiem we Włoszech tak masowe, że producent nie jest w stanie im sprostać, choć fabryka w Turynie produkuje 200 pojazdów dziennie.

A



Łódź, czwartek 18 stycznia 1973 roku

Rok XXIX

Cena 50 gr

Nr 16 (7606)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Identyfikacja lub zbieżność poglądów

Komunikat o wizycie P. Jaroszewicza w Republice Indii Indira Gandhi złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie premiera Republiki Indii, pani Indiry Gandhi, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Piotr Jaroszewicz wraz z małżonką złożył oficjalną wizytę w Indiach w dniach od 10 do 18 stycznia.

W czasie wizyty premier Piotr Jaroszewicz został przyjęty na audiencję przez prezydenta Republiki Indii, Varahagiri Venkata Giri oraz wiceprezydenta G. S. Pathaka. Prezes Rady Ministrów PRL i premier Republiki Indii prowadzili rozmowy na temat zagadnień międzynarodowych interesujących oba kraje oraz na temat aktualnego stanu stosunków.



Projektantka duńska Bente Bengtson wyłansowała w tym sezonie z dużym powodzeniem kurteczki z polskiego lnu. CAF-Polfoto

Jest poprawa ale i wiele jeszcze do zrobienia

Praca przede wszystkim bezpieczna

17 bm. odbyła się w URM konferencja poświęcona problemom BHP, której przewodniczył wicepremier Franciszek Kamiński.

Zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy powinny być traktowane na równi z zadaniami produkcyjnymi. Ten generalny wniosek sformułowany został w sierpniu ub. roku na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, Prezydium Rządu i CRZZ, poświęconym sprawom BHP. Konferencja w URM była niejako próbą rozliczenia resortów z wykonywania wielu adresowanych do nich postanowień, jakie wówczas podjęto.

Wypada stwierdzić, że w ostatnim roku w ministerstwach, zjednoczeniach i zakładach nastąpił znaczny postęp w rozwiązywaniu problemów dotyczących warunków pracy. Najwięcej inicjatywy wykazały resorty budownictwa, górnictwa, przemysł ciężki i maszynowy — które opracowały konkretne

J. Fonda rozwiodła się

Słynna amerykańska aktorka filmowa i działaczka społeczna, Jane Fonda, rozwiodła się we wtorek ze swym mężem, francuskim reżyserem filmowym, Rogerem Vadimem. Aktorka oświadczyła po rozwodzie, że zamierza wyjść za mąż za Toma Haydena, amerykańskiego działacza antywojennego.

Jej małżeństwo z Vadimem trwało 7 lat. Opiekę nad 4-letnią córką, Vanessa sąd powierzył matce.

Spotkanie Edwarda Gierka z przewodniczącymi związków młodzieży

17 bm. sekretarz KC PZPR Edward Gierka przy udziale członków Biura Politycznego Edwarda Babiucha, Franciszka Szlachetca i Józefa Tejchmy, spotkał się z przewodniczącymi związków młodzieży: Bogdanem Waligórskim — przewodniczącym ZG ZMS, Tadeuszem Haladajem — przewodniczącym ZG ZMW, Stanisławem Bohdą-

nowiczem — naczelnikiem ZHP, Stanisławem Ciosek — przewodniczącym RN ZSP, Henrykiem Januszem — sekretarzem Rady Młodzieżowej WP. Przewodniczący organizacji młodzieżowych poinformowali Edwarda Gierka o dotychczasowej realizacji uchwał VI Zjazdu i VII Plenum KC PZPR, o przygotowaniach do zbliżających się zjazdów związków młodzieży, oraz o przebiegu dyskusji w poszczególnych środowiskach nad koncepcją integracji ruchu młodzieżowego zmierzającej do utworzenia federacji socjalistycznych związków młodzieży polskiej.

Uroczystości w 28 rocznicę wyzwolenia Warszawy

17 bm., w 28 rocznicę wyzwolenia Warszawy, na wielu imprezach odbywających się w stolicy podsumowano powojenny dorobek miasta we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, przypomniano bohaterские karmy z dziejów walk z faszystem, heroizm odbudowy, a także — konkretne plany rozwojowe na lata najbliższe.

Uczczono pamięć poległych za Warszawę żołnierzy polskich i radzieckich, składając wieńce i kwiaty pod pomnikami wojennymi czynów. Uroczystości składania wieńców odbyły się przy Grobie Nieznanego Żołnierza, na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, przed Pomnikiem Bohaterów Warszawy, a także Pomnikiem Bractwa Broni oraz Wdzięczności.

Poszukiwania Ust-119 — trwają

Trwające od 48 godzin poszukiwania zaginionych rybaków z kutra „Ust 119” nie dały dotychczas wyników. W środę 17 bm. w akcji poszukiwania na Bałtyku uczestniczyły 4 jednostki ratownicze Polskiego Ratownictwa Okrętowego oraz 3 samoloty. Rejon w którym może znajdować się zaginiony kuter penetrują również przepływające tą trasą statki handlowe.

Kuter „Ust 119” należący do Spółdzielni „Jesiotr” w Rowach posiada załogę 10,7 m długości Wypłynął on na ławiska z 3-osobową załogą: szyprem Henrykiem Radzińskim, Władysławem Bartosikiem oraz jego ojcem i synem.

Istnieje prawdopodobieństwo, iż w czasie silnego sztormu i mgły kuter mógł zostać pochłonięty w kierunku brzegów Szwecji.

DZIŚ I JUTRO 6 STRON.
W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ 10 STRON,

A NA NICH M. IN.:

- ◆ CO ROBIĆ, ABY BYĆ DOBRYM KIEROWNIKIEM
- ◆ WODA CENNA JAK ŻYCIE
- ◆ PO SPRAWIE...
- ◆ PARYŻ I PARYŻANIE
- ◆ KASKADER
- ◆ KONKURSY, HUMOR, ROZRYWKI UMYŚLOWE

Świat z zainteresowaniem śledzi radziecki eksperyment kosmiczny

Światowa opinia publiczna interesuje się żywo nowym radzieckim sukcesem kosmicznym — dostarczeniem przez „Lunochod-2” na powierzchnię Księżyca „Lunochodu-2”. Agencja AFP zwraca uwagę, że wysyłając na Księżyc nowe samobieżne laboratorium uczeni radzieccy potwierdzili, iż zamierzają kontynuować badanie Srebrnego Globu przy pomocy au-

tomatów. Agencja odnotowuje z zadowoleniem, iż na powierzchni Księżyca dotarł równocześnie drugi francuski reflektor, niezbędny do dokonywania pomiarów z Ziemi przy użyciu lasera. Pierwszy taki reflektor był zainstalowany na „Lunochodzie-1”. AFP wyraża nadzieję, że pomyślnie zakończy się doświadczenia z tym zwierciadłem laserowym, które mają być przeprowadzone z obserwatorium na Krymie i z francuskiego obserwatorium Pic-Du-Midi w Pirenejach.

Amerykańska agencja UPI podkreśla, że doświadczenia z „Lunochodem-1” potwierdziły, iż warto jest wysłać na Księżyc maszyny zamiast ludzi. Równocześnie zwraca uwagę, że stacja ta wykonywała swe zadania przez 10 miesięcy i 17 dni, a więc niemal czterokrotnie dłużej niż spodziewali się jej twórcy.

A. Varela otrzymał Nagrodę Leninowską

Znany argentyński pisarz i działacz społeczny, sekretarz Światowej Rady Pokoju, Alfredo Varela otrzymał Międzynarodową Nagrodę Leninowską „za umacnianie pokoju między narodami”. Uroczysta ceremonia, na której została wręczona nagroda, odbyła się w środę na Kremlu.

Ludzie chcą żyć!

Los Angeles i Manhattan bez samochodów?

Amerykańska agencja do spraw ochrony środowiska oraz sąd stanowy w Kalifornii zamierzają zastosować na obszarze miasta Los Angeles i okolic przepisy likwidujące praktycznie osobowy ruch samochodowy. Proponowany projekt ustawy przewiduje na obszarze 8,200 mil kwadratowych zamieszkałych przez dziesięć milionów ludzi ograniczenie ruchu samochodowego oraz racjonowanie benzyny dla posiadaczy wozów osobowych. Jest to pierwszy dokument prawny w historii USA zalecający racjonowanie benzyny na terenie Stanów Zjednoczonych. Przewiduje on wyeli-

minowanie z ruchu w miesiącach letnich 82 procent wszystkich pojazdów mechanicznych w rejonie Los Angeles. Na terenie tym zarejestrowanych jest ponad sześć milionów samochodów osobowych, a przyrost ludności wynosi 1,7 procenta rocznie, natomiast wzrost liczby samochodów od 3 do 4 procent, a zużycie benzyny 4,5 procenta rocznie.

Stopień zanieczyszczenia atmosfery jest przerażający i w godzinach natężenia ruchu wielokrotnie przekracza dopuszczalne normy, nawet po wprowadzeniu samochodów z ulepszonego systemu spalania w mniejszym niż dotychczas stopniu zanieczyszczającym powietrze, rejon Los An-

geles będzie musiał wchłaniać dziennie ponad 270 ton spalin (ponad dopuszczalną normę) o dużej zawartości węglaodoru. Również sąd i rada miejska Nowego Jorku przedłożyły projekt zakazu poruszania się samochodów osobowych na Manhattanie — jednej z dzielnic Nowego Jorku zamieszkałej przez 1,200 tys. mieszkańców.

Stopień nasycaenia spalinami atmosfery stanowiącymi zagrożenie dla życia ludzkiego dotyczy dzisiaj 18 najbardziej uprzemysłowionych i zurbanizowanych stanów Południowej Ameryki. I w tych rejonach przewidywane są wprowadzenie ograniczeń w ruchu samochodowym.

Dzisiejsze uroczystości w przededniu

28 rocznicy wyzwolenia miasta

- Wręczenie nagród m. Łodzi
- Składanie wieńców i wiązanek kwiatów
- Wspólna sesja ŁK FJN i RN m. Łodzi w Teatrze Wielkim ● Uroczysty koncert

W dniu dzisiejszym, w przededniu 28 rocznicy wyzwolenia miasta, odbędzie się szereg doniosłych uroczystości. O godz. 9 w Prez. RN m. Łodzi nastąpi wręczenie nagród m. Łodzi, przyznawanych z okazji rocznicy wyzwolenia miasta za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki i kultury. O godz. 16 delegacje społeczeństwa naszego miasta złożą wieńce i wiązanek kwiatów przed Pomnikiem Bractwa Broni w Parku im. Poniałowskiego. O godz. 18 w Teatrze Wielkim rozpocznie się uroczysta sesja Łódzkiego Komitetu FJN i Rady Narodowej m. Łodzi inaugurująca 550 rocznicę nadania Łodzi praw miejskich oraz 150 rocznicę Łodzi przemysłowej. Odbędzie się także koncert z okazji 28 rocznicy wyzwolenia naszego miasta.

(J. kr.)

Wręczenie nominacji profesorskich w Belwederze

W Belwederze odbyła się uroczystość wręczenia nominacji profesorskich 79 pracownikom naukowym wyższych uczelni, instytutów i zakładów naukowo-badawczych. Z rąk przewodniczącego Rady Państwa — HENRYKA JABŁONSKIEGO akty nominacyjne odebrało 11 nowych profesorów zwyczajnych i 68 profesorów nadzwyczajnych. Zwracając się do nowo mianowanych profesorów przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że bieżący rok, szczególnie ważny dla rozwiązania aktualnych problemów gospodarczych i społecznych, jest zarazem Rokiem Nauki Polskiej.

W imieniu profesorów podziękował za nominację prof. Wiesław Krenck z Uniwersytetu Warszawskiego.

W uroczystości uczestniczył przewodniczący OK FJN, prof. Janusz Groszkowski.

Decyzją Rady Państwa tytuły naukowe m. in. otrzymali w dziedzinie nauk medycznych WALTER JAN FORTAK, doc. w Akademii Medycznej w Łodzi.

Nauk prawnych — JAN ALEKSANDER WASZYŃSKI — doc. w Uniwersytecie Łódzkim.

Nauk przyrodniczych — WŁODZIMIERZ JAN ROMANISZYN — doc. w Uniwersytecie Łódzkim.

Sztuki muzycznej — JOZEF KAROL LASOCKI — doc. w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi.

Łódzkie ścieki zanieczyszczają... Wisłę

W 1974 r. początek budowy oczyszczalni w Smółsku (Informacja własna)

Łódź odprowadza codziennie do rzek województwa 250 tys. m sześć ścieków; stanowi to dwie piąte dobowych zanieczyszczeń wód na ziemi łódzkiej. Stężenie środków chemicznych występujących w wielu rzekach kilkakrotnie przekracza dopuszczalne normy, docierają one nawet do Wisły. Dlatego też inwestycja priorytetową niejako stała się budowa (zw. grupowej) oczyszczalni ścieków w Smółsku k/Konstantynowa.

Jej rozpoczęcie przewidziano w 1974 r., a oddanie do użytku w 1978 r. Jak się oblicza pochłonie ona 3 miliardy zł, a przepuszczalny koszt jej eksploatacji wyniesie rocznie około 400 mln zł.

Wydatek ten jest konieczny dla ochrony naszego zdrowia i przyszłych pokoleń. Dla uzmysłowienia naszym Czytelnikom jego wielkości podajemy, że za pieniądze te można by wybudować kilkadziesiąt fabryk.

Sprawy ochrony środowiska człowieka były wczoraj głównym tematem obrad Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego. Posłowie z województwa postuluje utworzenie wspólnej dla Łodzi i województwa instytucji zajmującej się na co dzień rozwiązywaniem tych problemów. (wit.)

W Goeteborgu fenol zagraża życiu

400 ton fenolu rozlało się z rozbitego zbiornika w porcie w Goeteborgu. Zakładając, że dwa gramy tej substancji powodują śmiertelność człowieka, fenolem z rozbitego zbiornika można by zatruć prawie całą Europę. Katastrofa została na szczęście dość wcześnie zauważona, w momencie wypłynięcia ławicy zatrutych ryb. Ogłoszono natychmiast zakaz połowów na całym wybrzeżu, co oznacza ruinę dla wielu rybactw rodzimych. Ekspertci twierdzą, że gdyby doszło do podobnej katastrofy w lecie, przy silniejszym wietrze, cała okolica Goeteborga stałaby się niebezpieczna dla życia.

Na ślizgawce



Oto, jak można połączyć obowiązki ojcowskie z przyjemnością zżywania sportu. CAF — AP (tefotof)

Czy w Polsce zabraknie wody?

Pytanie to wydaje się absurdalne. A jednak — jak obliczają uczeni — już za 12-13 lat zabraknie w Polsce dostatecznej ilości wody. Nie znaczy to, że trzeba będzie wydawać wodę na kartki lub w jakiś inny sposób sprawiedliwie ją dzielić między blisko 40 mln Polaków. Rzeki i jeziora nam nie wyschną, nie zginą podziemne źródła i żyły czystej wody. Ale też i nie przybędzie nam wody, a już wiadomo, że odbiorców będzie znacznie więcej niż obecnie.

Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem zasobności w wodę. Tak np. na 1 mieszkańca w Związku Radzieckim przypada 11 tys. m. sześć. wody, we Francji — 3,5 tys. m. sześć., a w Polsce — 1,8 tys. m. sześć. Jak mała jest to liczba, świadczy jej porównanie ze średnią światową, wynoszącą 15 tys. m. sześć. wody na 1 mieszkańca ziemi.

Liczby mają to do siebie, że dość mocno działają na wyobraźnię. Ale nawet te porównania i obliczenia nie są w stanie uzmysłowić przeciętnemu obywatelowi naszego kraju, jak ubodzy jesteśmy pod względem zasobności w wodę. Przecież 1,8 tys. m. sześć. wody na jedną głowę to ogromna ilość! W ostatnich jednak latach przekonali ludzi o tym „naukowo dowiedzonym” fakcie realia: klęska suszy w 1969 r. na prawie całym obszarze kraju, klęska suszy w 1970 r. w województwach zachodnich i powtórna klęska suszy w całym kraju w 1971 r. Można było wtedy zobaczyć suche koryta rzek lub odosłone bardzo głęboko brzegi zalewów. Nawet na największych rzekach wstrzymana była przez pewien czas komunikacja wodna.

CO WŁASCIWIE MAMY?

Z obliczeń uczonych i wieloletnich obserwacji wynika, że na cały obszar naszego kraju spada przeciętnie 186 mld m. sześć. wody w ciągu roku. Dużo! Ale ok. 133 mld m. sześć. wody trzeba od razu spisać na straty — tyle bowiem wyparuje. Do rzek i do ziemi dostaje się więc tylko 53 mld m. sześć. wody.

Rzeka polska nie są ubogie w wodę: łącznie doprowadzają do Bałtyku ponad 58 mld m. sześć. wody rocznie. Statystycznie rzecz biorąc — w każdej sekundzie wpływa do Morza Bałtyckiego 1836 m. sześć. wody. Tak się jednak niebystro szczęśliwie składa, że przeszło połowa rocznego zapasu wody — 60 proc. — przypada na tzw. okresy wysokich stanów wody i powodzi. Do dyspozycji gospodarki praktycznie pozostaje więc tylko 23 mld m. sześć. wody rocznie. Jak na aktualne potrzeby — wystarczająco dużo. Trzej główni odbiorcy wody — gospodarka komunalna, przemysł i rolnictwo — zużywają bowiem obecnie niewiele ponad połowę z tego zapasu. Pozostaje więc w rzekach jeszcze tyle wody, że starki mogą swobodnie pływać.

PROGNOZY

Z obliczeń ekspertów wynika jednak, że jeżeli nie się nie zmieni w gospodarce wodą (a na pewno się zmieni), to ok. 1985 r. nie tylko statki nie będą mogły pływać po rzekach, ale i dzieci nie będą miały w czym brodzić. Zużycie wody za 12-13 lat ma przekroczyć bowiem realny zapas. Teoretycznie, oczywiście, bo w praktyce jest to po prostu niemożliwe — jak można zużyć 26 mld m. sześć. wody, kiedy jest jej tylko 23 mld m. sześć.

Będzie to bardzo odczuwalna przez każdego człowieka różnica. W 1969 r. główni odbiorcy wody zużyli bowiem tylko ok. 8 mld m. sześć. wody: gospodarka komunalna — 1 mld m. sześć., rolnictwo — 2,7 mld m. sześć., przemysł — 4,3 mld m. sześć. W dziesięć lat później — w 1979 r. — łączne zużycie wody wyniosło już przeszło 12 mld m. sześć.

Najwięcej wody pochłania i będzie pochłaniać przemysł. Ok. 1985 r. fabryki, kopalnie, huty i inne zakłady produkcyjne zużywać mają ponad 14 mld m. sześć. wody.

W najlepszej sytuacji są i będą w przyszłości północne i południowe regiony kraju, czyli te, gdzie sieć rzek jest bardzo gęsta. Wyraźny brak wody odczuje się w środkowym pasie kraju: w Poznańskim, na Mazowszu, w Białostockim i częściowo w województwach: wrocławskim, katowickim, łódzkim, kieleckim, lubelskim, olsztyńskim, gdańskim.



DROGA za kierownicą

Dlaczego tak często sięga śmierć wśród przechodniów, roztrzaskują się na drzewach i barierach mostów, płoną w pogrucotanych wrakach swoich samochodów? W jakich warunkach zdobywają i wykonują trudny, niebezpieczny zawód kierowcy? Co umieją, kiedy chowają do kieszeni amatorskie prawo jazdy? Bez takiego spojrzenia i wniosków z tej oceny — mimo wielu jeszcze apel i mandatów, próśb o kulturę na jezdni, uwagę, poszanowanie przepisów itd. długo jeszcze nie będzie radykalnej poprawy sytuacji na naszych drogach.

Fachowcy, którzy na szkoleniu kierowców zęby zjedli, i którzy — podkreślam to mocno — robią na ogół wszystko, by w ramach stworzonych im możliwości wyposażyć ludzi wybierających się za kierownicę w jak największej niezbędnej do tego celu umiejętności — powiadają o:

„...programy są tak skonstruowane, że siłą rzeczy

wypuszczamy z kursów ludzi nie doszkalonych”;

„...szwerców i stolarzy kształcimy dłużej niż ludzi, którzy w każdej minucie na szosie lub ulicy mają — niemal dosłownie — w rękę życie ludzkie”;

„...czas, metody i warunki nauki zawodu kierowcy lub chociażby tylko kierowania pojazdem nie odpowiadają ani naszym potrzebom, ani też poziomowi kursów samochodowych w innych krajach”;

„...nasz system kształcenia i badania kandydatów na kierowców nie gwarantuje nam, że prawo jazdy otrzyma człowiek, który naprawdę dobrze umie prowadzić samochód i którego zdrowie na pewno mu na tę czynność pozwala”.

Odnotowawszy tego rodzaju opinie postanowiłem przyrzec się bliżej warunkom, w jakich prowadzone są łódzkie kursy dla kierowców, będące ową główną drogą za kierownicę, za którą pragnie zająć także coraz większa liczba łódzian opanowanych przez

„czar czterech kółek”. Pierwszych, i nader niepokojących, materiałów dostarczyło mi niespodzianie niedawne posiedzenie Komisji Oświaty Prez. RN m. Łodzi poświęcone sprawom kształcenia dorosłych, a w związku z tym również problemowi szkolenia kierowców. Ten właśnie temat nadał obradom komisji

NADER DRAMATYCZNY PRZEBIEG.

Z materiałów przygotowanych przez kuratorium okazało się bowiem co następuje: „Wszystkie ośrodki szkolenia motoryzacyjnego w naszym mieście (prowadzone przez LOK, PZMot., Automobilklub) pracują w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Małe, ciasne sale wykładowe zlokalizowane z reguły w budynkach mieszkalnych, pozbawione podstawowych urządzeń sanitarnych i socjalnych utrudniają prawidłowe prowadzenie szkolenia. Problemem dużej wagi jest sprawa pracującej w tych ośrodkach kadry pedagogicznej, w ogromnym procencie nie przygotowanej w sposób właściwy do wykonywania trudnych zadań, jakie przed nią stoją. Dotyczy to zwłaszcza instruktorów nauki jazdy.

Nie odkryję tu Ameryki przypominając, że o bezpieczeństwie ruchu drogowego — obok warunków atmosferycznych, drogowych, stanu technicznego poruszających się po tych drogach pojazdów itp. — decyduje przede wszystkim CZŁOWIEK ZA KIEROWNICĄ — zarówno ten wyruszający w Polskę a m a t o r s k o, świeżo nabytą „Syreną”, jak i z a w o d o w o wożący wypełnionym pasażerami autobusem MPK czy PKS.

Dalszy wniosek, że takich mamy kierowców, jaki posiadamy system ich szkolenia, także nie zasługuje na opatentowanie, ale warto go wyciągnąć na światło dzienne chociażby po to, aby zapytać: I co dalej?

W grupie wykładowców na 61 osób — tylko 13 posiada wykształcenie wyższe, w grupie instruktorów na 83 — tylko 33 posiada wykształcenie średnie. Do grupy instruktorów nauki jazdy trafiają przypadkowe osoby bez należytego przygotowania fachowego i pedagogicznego, co spowodowane jest przede wszystkim nieatrakcyjnymi stawkami plac. Ponadto samo usytuowanie ośrodków LOK i Automobilklubu Łódzkiego przy ul. Piotrkowskiej stwarza poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego (wjazdy i wyjazdy pojazdów szkolonych). Brak odpowiedniego zaplecza powoduje, że sale wykładowe wypełnione są różnymi eksponatami i planszami (o różnej przydatności i jakości — przyp. Z. S.), co także utrudnia prowadzenie wykładów.

Stosowanie w tych warunkach najprostszymi form szkolenia przy przestarzałym programie nauczania, bez odpowiedniego nowoczesnego sprzętu wizualnego (przeźrocza, filmy, maklety) nie daje i nie może dać pożądanego efektu. Zbyt mała ilość pojazdów do szkolenia, których stan budzi również wiele zastrzeżeń, to jeszcze jedna z przyczyn kiepskiego przygotowania kierowców i kandydatów na kierowców do stałego i bezpiecznego ruchu na drogach, co przy trudnych warunkach komunikacyjnych Łodzi ma niewątpliwie ujemny wpływ na bezpieczeństwo tego ruchu.

Tyle, w telegraficznym skrócie, sprawozdanie kuratorium. Słuchając tej mroźnej krew w żyłach oceny pseudowarunków, w jakich od lat szkół się w naszym mieście ludzie, którzy — dziś lub jutro — po odbyciu w pośpiechu nauce mogą (i zapewne będą) siać postrach na ulicach i drogach — członkowie komisji poszarżeli i pobledli na twarzach. I trudno im się dziwić, że po wypowiedzi przedstawiciela Wydziału Komunikacji Prez. RN, który mógł jedynie potwierdzić prawdziwość powyższego stanu rzeczy i uzupełnić jego opis dalszymi, bijącymi na alarm faktami — wszyscy członkowie komisji zawołali chórem: ZAMKNAĆ KURSY MOTOROWE!! Nie tolerować tego stanu rzeczy! Tak dalej być nie może! Tu chodzi o bezpieczeństwo nas wszystkich! Kto za to odpowiada i kiedy wreszcie metody i warunki szkolenia kierowców przeszaną mieć ujemny wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego?

Z tymi pytaniami i wątpliwościami (których nie rozwiało, niestety, wprowadzenie od nowego roku pewnych zmian w programie szkolenia kierowców) udałem się do Wydziału Komunikacji Prez. RN m. Łodzi. Przerazoni wizją miasta bez kierowców (po ewentualnym zamknięciu kursów na klucz) lub też z ulicami pełnymi piratów drogowych, chciałem wiedzieć co nas czeka naprawdę — zanim ruszy w Polskę tysiące i dziesiątki tysięcy małych „Fiatów”. Prawda okazała się tu i ówdzie gorsza od moich przewidywań, ale o tym spróbuję już przekonać Czytelników w niedzielnym numerze naszej gazety.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

— Nie po to wstępowałem do spółdzielni, by zarabiać mniej niż sprzątaczką w biurze. Oddajcie ziemię, będę gospodarował na swoim, po swojemu. — Taką mniej więcej dyskusją wywiązała się na zebraniu spółdzielców rolników z Brużycy Wielkiej po roku gospodarowania na wspólnym, kiedy to wyliczono, że tzw. dniówka obrachunkowa wynosi 32 zł. Spółdzielnia powstała w roku 1965. Jej założycielami było 8 rodzin. Stali się gospodarzami na 40 ha ziemi. W niedługim czasie areal ziemi wzrósł do 132 ha. Wstąpiły do spółdzielni nowe rodziny z ziemią oraz przyjęto grunty od PFZ. Nielatwy był ten egzamin kolektywnego gospodarowania. Na swoim pracowało się od świtu do nocy — na spółdzielczym dzień pracy wynosił osiem godzin.

Rozwiązać spółdzielnię, taki wniosek wysunięto pod głosowanie. Ktoś bardziej rozsądny wystąpił z kontrproponcją: głosować, kto jest za utrzymaniem spółdzielni. Bardzo wolno podnosiły się w górę ręce: jedna, dwie, trzy, cztery... o jest i pięta. Westchnienie ulgi u tych, którzy całą wiarę, cały swój zapał włożyli w kolektywną pracę. Przy pięciu chętnych można bowiem gospodarować na wspólnym, a komu się nie podoba, komu ciężko — wolna droga, przymusu nie ma.

Zostało pięciu gniewnych. W 1966 r. wszyscy ruszyli do prac polowych. Kie-

W. Kakowski

Pięciu gniewnych z Brużycy

rowanie spółdzielnią, finanse prowadziło się społecznie. — Efekt — po roku dniówka obrachunkowa wzrosła o 10 zł. Na spółdzielnię jednak nadal patrzono z niedowierzaniem. Nie budziła ona zaufania u niektórych przedstawicieli władz i u bankowców. A bez pieniędzy na inwestycje trudno rozwijać gospodarkę.

Pomyślano wówczas o produkcji pomocniczej. Dopuszczono do spółdzielni ludzi z pięciotyśięcym wkładem pieniężnym. Uruchomiono produkcję pułstaków, a następnie w oparciu o mały tartacek znajdujący się w Aleksandrowie przystąpiono do renowacji i wyrobów drewnianych opakowań. Pieniądze uzyskane w ten sposób inwestowano w gospodarkę rolną. Wiosną i podczas żniw ludzie pracowali w polu; w okresie martwym dla rolnictwa zbijali drewniane skrzynie. Z czasem spółdzielnia zorganizowała własną malarnię, która wykonywała znaki drogowe i tablice ostrzegawcze.

OBROSŁA W PIÓRKA

jak to się popularnie określa. Spół-

dzielcy nabrali większej wiary we własne siły — żyło im się lepiej i lepiej. Zaczęli cieszyć się zaufaniem władz, a kasy banku stały dla nich otworem. Ten i ów z dawnych członków przychodził z prośbą: przyjmijcie z powrotem! Nie przyjmowali. Przyjęli natomiast wielu nowych członków.

W 1970 r. — po pięciu latach wspólnego gospodarowania osiągnęli 80 zł dniówki obrachunkowej. Od dwóch lat już stali dość mocno na nogach. Rozwinęli jako tako produkcję rolniczo-hodowlaną. Przy niedostatku budynków gospodarczych nie było to łatwe.

W styczniu ub. roku Brużycy przejęła spółdzielnię w Trupiance. Szukowało się w niej burzliwe zebranie. Chciano ją rozwiązać. Na jakiejś naradzie w województwie prezes Brużycy powiedział:

— To wstyd. Co ludzie powiedzą? Rozwiązywać dobrze zagospodarowaną spółdzielnię? Do tego nie można dopuścić. Jeśli chcecie, to my ją przejmujemy.

Trupianka weszła w skład Brużycy Wielkiej. „Majątek” powiększył się o 260 ha, a w wrześniu tegoż roku o dalsze 50 ha przejęte w Rąbieniu od ZPB im. Marchlewskiego.

ZA 100 ZŁ DNIÓWKĘ

obrachunkową, którą dziś się wypłaca w spółdzielni, ludzie się do niej garną.

— Tak od razu nie mogę przyjmować — informuje ich prezes. — Musi być decyzja kolektywu.

A kolektyw to 37 rodzin gospodarujących obecnie na 444 hektarach. Majątek spółdzielni oblicza się na 8 mln zł. W roku 1971 osiągnęła ona 1.742 tys. zł dochodu, w tym 700 tys. czystego zysku. W r. ub. dochód szacuje się na 4 mln zł. Jak widać z tego najgorzej było z pierwszym milionem.

Przy mądrych głowach następne „rozdają się same”.

Spółdzielcy dostarczyli w r. ub. 20 tys. kg świń i ponad 15 tys. kg bydła. A będą dostarczać ich więcej. Myślą także o uruchomieniu hodowli drobiu.

Myśli się również i o ludziach: o ułatwieniu im pracy przez lepsze usprzętowanie spółdzielni oraz o budowie dla nich mieszkań.

Poświęćmy nieco uwagi spółdzielczym kłopotom. Główny z nich wypływa z tego, że do pracy trzeba szukać chętnych, a do rządzenia znajdują się sami, i to na każdym kroku. Choćby taki przykład: spółdzielnia zakupiła urządzenia do swojego małego tartaku. Trzeba więc postarać się o jakiś dach nad maszyny i dla ludzi, którzy przy nich będą pracować. Stary tartacek

jest w rozsypce. Aliści komisja z Wydziału Architektury Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi — nie zezwała — oborę możecie budować, tartaku nie!

A przecież do każdej budowy potrzebne jest drzewo. Taniej chyba jest mieć je z własnego tartaku. Sądziemy, że „gniewni” dadzą sobie z tym radę — szczególnie w bieżącym roku — gminę mają w Aleksandrowie. I ona właśnie decydować będzie o rozwoju gminy i spółdzielni.

Różnych kłopotów — jak choćby spowodowanych rozrzuconiem gruntów spółdzielczych aż w 6 wioskach — jest znacznie więcej. W porównaniu jednak z trudnymi początkami spółdzielni wydają się one nieistotne. By rzecz całą zakończyć podajemy nazwiska pięciu gniewnych, którzy prawie z niczego dorobili się milionów. Są to: Zygmunt Krawiec (obecny prezes spółdzielni), Tadeusz Pietruszewski, Eugeniusz Pietruszewski, Eugeniusz Maciejewski i Wawrzyniec Balcerzak. Życzymy im kolejnych milionów w spółdzielczym majątku.

Wysokie odznaczenia państwowe i Odznaki Honorowe m. Łodzi dla zasłużonych mieszkańców

Wczoraj w Prez. RN m. Łodzi i w LK FJN odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi i Odznakami Honorowymi m. Łodzi zasłużonych mieszkańców...

KRZYŻE KAWALERSKIE ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: B. Banas, K. Brylski, Cz. Ciępkowski, B. Janiszewski, S. Jedynicka-Matiak, L. Królewski, A. Rynkowska, S. Smoleński, S. Ciszewska, H. Gołdyga, R. Kruczkowski, St. Mielczarek, K. Weber, M. Wojska, A. Zełańska, R.

ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI - J. Łozowska, St. Wilk, Z. Zintel, E. Ziomek, J. Duński, R. Lindner, E. Miodkowska, M. Pawlińska, S. Szczęsna, M. Słonert.

SREBRNE KRZYŻE ZASŁUGI - K. Antczak, J. Banat, E. Binowska, M. Janeczek, H. Letke, B. Nowak, S. Olszewska, M. Mirosławska.

BRAZOWE KRZYŻE ZASŁUGI - P. Krakowiak i J. Rajski.

ODZNAKA HONOROWA M. ŁODZI zostali wyróżnieni: M. Antosik, A. Dworakowski, J. Dziewałtowski-Gintowt, F. Gawroński, St. Grabowski, M. Józwiak, A. Knasi, J. Krawczyk, E. Kulesza, St. Kupis, S. Łobacz, St. Nowakowski, E. Majek, J. Mierzejewski, St. Oborzyski, St. Odnocko, A. Rauze, R. Stanisławski, Zb. Stanowski, Z. Stolarski, J. Szczęsny, A. Witkowska, B. Włodarczyk, W. Zdanowicz, W. Zielenkowska, S. Ambroziak, St. Antoniewicz, H. Bykowski, A. Cieślak, J. Durka, E. Gellert, J. Gregorowicz, E. Jastrzębska, J. Julezyńska, F. Kamiński, R. Klys, D. Konikowska, B. Kościelna, S. Kostrzewski, Z. Kowalenko, H. Kowalski, S. Kozłowska, L. Krajewski, St. Kucharska, E. Kucharski, A. Kurzawa, M. Kwiłtek, E. Kwiciniński, J. Litwin, B. Łukaszewski, M. Machulski, J. Madej, H. Majer, Z. Marchwicki, F. Matysiak, H. Michalska, K. Nowacki, W. Nowosz, St. Oborski, R. Olesienkiewicz, Z. Pacholski, H. Pawłowski, T. Piech, L. Rybarczyk, K. Rychlik, J. Rzycki, S. Rzedkiewicz, H. Skłodowski, Z. Socha, J. Szczepanik, St. Szuster, M. Szymańska, H. Wiliński, W. Winkler, E. Reuhl, J. Woźniak.

Wczoraj w Łódzkim Domu Kultury rozpoczęła się dwudniowa sesja popularno-naukowa pn. „Film radziecki w perspektywie światowej”.

Film radziecki w perspektywie światowej

filmu radzieckiego do historii filmu światowego” i „Kronika filmowa - żywa historia Kraju Rad”.

Dziś referat prof. dr B. Lewickiego - „Film radziecki na festiwalach światowych”, red. E. Pawliaka z Poznania na temat „Nurt obyczajowy w kinematografii radzieckiej” mgr M. Kornatowskiej (PWSFTiV) - „Nurt poetycki we współczesnym kinie radzieckim”. Referaty i dyskusje uzupełniały projekcje radzieckich filmów archiwalnych i współczesnych.

W otwarcie sesji uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Oświaty, Nauki i Kultury KL PZPR - K. Kwiatkowski i z-ca kierownika Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi - J. Bujacz.

(hosz)

Łódzka organizacja ZMS przed V Zjazdem

Poważny dorobek wiele cennych inicjatyw

W dniach 16, 17, 18 lutego br. obradować będzie w Warszawie V Zjazd ZMS. Z czym przyjadą na zjazd łódzcy ZMS-owcy? Jakże podejmą w najbliższym czasie dalsze inicjatywy społeczno-produkcyjne z okazji tego najważniejszego wydarzenia w życiu organizacji? Tym sprawom poświęcona była wczorajsza konferencja prasowa w ZL ZMS.

Jak nas poinformował przewodniczący ZL ZMS - Stanisław Kosinski - w ciągu ostatnich 5 lat, które minęły od IV Zjazdu ZMS, nastąpił dalszy rozwój i umocnienie łódzkiej organizacji. Rozszerzono pracę ideowo-polityczną, zaktywizowano działalność w dziedzinie współgospodarstwa z zakładem pracy, współzawodnictwa i wynalazczości. W ramach akcji „Młodzież dla postępu” tylko w ub. roku łódzcy ZMS-owcy wykonali dodatkową produkcję wartości ok. 30 mln zł. Każdego roku w turnieju młodych mistrzów techniki wartość zgłoszonych projektów wynalazczych i racjonalizatorskich wynosi ok. 12-13 mln zł. Łódzka organizacja ZMS postawiła przed młodzieżą długofalowe i kompleksowe zadania w realizacji ważnych dziedzin gospodarczych takich jak: patronat nad budownictwem mieszkaniowym, patronaty wewnątrzzakładowe pomagające w usprawnianiu kooperacji i organizacji pracy, wykonywaniu zadań produkcyjnych itp. I tak np. w ramach realizacji młodzieżowego ZMS-owskiego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym w ub. roku dodatkowo wybudowano jeden blok mieszkalny o 180 izbach oraz rozpoczęto budowę dalszych 2 bloków o 432 izbach. Trwają prace przygotowawcze do rozpoczęcia trzech następnych bloków mieszkalnych, a do końca bież., pięcioletni plan przekazuje się w ramach patronatu ZMS 2,565 izb. Zorganizowano dwa huftce stacjonarne OHP przy LPBU i przy Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego, liczące około 120 junaków. Przewiduje się, że z inicjatywy ZMS w najbliższym czasie powstaną następujące trzy huftce.

mowała dalsze zobowiązania dodatkowej produkcji. Łódzka organizacja ZMS, licząca w chwili obecnej 42.191 członków, z tego 24.489 młodzieży pracującej, będzie reprezentować na zjeździe 31 delegatów i 12 zaproszonych gości. Przed zjazdem odbędzie się w Łodzi cykl spotkań z delegatami na zjazd, a także 14 spotkań kierownictwa ZL ZMS m. in. z mistrzami i wychowawcami młodzieży, z młodymi racjonalizatorami, przewodnikami z budownictwa z młodymi radnymi, z przewodnikami nauki, z byłymi działaczami organizacji młodzieżowych oraz wyrażającymi się junakami OHP. Tematem tych spotkań będzie omówienie dotychczasowego dorobku w pracy organizacji jak i podejmowania dalszych cennych inicjatyw. (J. Kr.)

Rajd szlakami wyzwolenia Łodzi

Dla uczczenia 550-lecia Łodzi i upamiętnienia XXVIII rocznicy wyzwolenia naszego miasta spod okupacji hitlerowskiej w dniu 21 bm. organizowany jest tradycyjny rajd szlakami wyzwolenia. Uczestnicy zbierający się przed mauzoleum na Radogoszczu oddadzą hołd pamięci ofiar faszyzmu, złożą wianki kwiatów pod pomnikiem, a następnie rozejdą się na trasy rajdowe. W tym roku przewidziane są trzy trasy - dwie piesze i kolarska. Uczestnicy trasy kolarskiej złożą kwiaty pod pomnikiem stu straconych w Zgierzu i uczczą ich pamięć. Trasa kolarska i jedna z tras pieszych kończą się w Smardzewie. A druga trasa piesza w Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. Okólnej 183.

Uczestnicy otrzymają pamiątkowy znaczek, dyplomy uczestnictwa w rajdzie i punkty na odznaki turystyki kwalifikowanej. Przewiduje się, że w rajdzie uczestniczyć będzie ok. 700 osób. Organizatorem tej imprezy jest Zarząd Oddziału PTT-K w Łodzi.

CO DZIEŃ NIESIE

Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282). III wieczór Wszechnicy Teatralnej o godz. 19 w Teatrze im. St. Jaracza. W programie: prelekcja prof. dr Bohdana Korzeniowskiego nt. „Sztuka czy nie-sztuka reżyserstwa?” oraz „Hamlet” W. Szekspira w reż. Jana Maciejewskiego i scenografi Zofii Wierchowicz. Bilety ulgowe na spektakl Wszechnicy w kasie teatru w godz. 10-13 i 16-19, tel. 266-18.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 09
Straż Pożarna 08, 666-41, 295-58
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
Informacja kolejowa 655-58
Informacja PKS 265-94, 547-20
Pogotowie wodociągowe 835-44
Pogotowie gazowe 595-85
Pogotowie energetyczne 534-28
Pogotowie ciepłownicze 288-81

TEATR

- WIELKI - godz. 18 Akademia z okazji 28 rocznicy wyzwolenia Łodzi
POWSZECHNY - godz. 16 „Ich czwororo”
NOWY - godz. 15.30, 18.30 „Jak wam się podoba”
MAŁA SALA - godz. 16 „Pamięć otwartą”
JARACZA - godz. 15.30 „Porwanie w Tuturliście”, 8.18 „Hamlet”
TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Tredowata”
MUZYCZNY - godz. 19 „My chcemy tańczyć”
ARLEKIN - nieczynny
PINOKIO - godz. 17.30 „Ela w krainie ziewaczy”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-18
HISTORIA WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
EWOLUCYJNIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (Kasa czynna do godz. 15)

PALMIARNIA - nieczynna

KINA

- BALTYK - „Port lotniczy” (USA) od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA - „Wakacje w czwororo” (wł.) od lat 13, godz. 10, 13.30, 15, 17.30, 20
POLONIA - „Wesele” (A) (pol.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISŁA - „Wielka włóczga” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ - „Klan Sycylijski” od lat 16 (franc.) godz. 9.30, 12, 14.45, 17.15, 20
WOLNOŚĆ - „Wesele” (A) (pol.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA - „Anatomia miłości” (pol.) od lat 16, godz. 18, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LDK - nieczynna

Bielizna i odzież największą atrakcją tegorocznej wyprzedaży

Niestety, nie wszędzie handlowcy potrafili wykorzystać właściwie przecenę. Np. w Domu Handlowym PSS „JANINA” przewidziano nam, że przeceny nie zrobiono, bo do tej pory nie nadeszły cenniki. Znaczna obniżka cen dotyczy także obuwia. Dość przekonująco reklamuje się okazją wyprzedaż w sklepie PSS przy ul. Piotrkowskiej 111. Cała jedna wystawa pełna jest obuwia o znacznie obniżonych cenach. Na drugiej informuje się klientów, że obuwie zimowe sprzedaje się z 35 proc. bonifikatą. W sklepie wydzielono jedno stoisko do sprzedaży okazijnej przy którym nie brakuje klientów. Natomiast w „DOMU OBUWIA” (róg Tuwima i Piotrkowskiej) klientom wita napis na drzwiach „Inwentaryzacja”. W SKLEPIE CHELMKA sprzedają okazjową rozpocznie się dopiero przy końcu miesiąca (kas)

W wypożyczalni „Telimeny”

Wypożyczalnia sukien ślubnych nareszcie działa przy domu mody „Telimeny” róg ul. Tuwima i Sienkiewicza. W oknie wystawowym manekin ubrany w ślubną szatę. W gablotach przyległego saloniku wiszą kreacje przeznaczone na uroczystość zaślubin. Większość to suknie długie, w różnych fasonach, wykonane z krempliny, koronki, gipuru przetykanych metalową nitką, haftowanymi dederonem. Przeważa biel, ale są także suknie o odcieniach pastelowych, błękitne i różowe. Oferuje się również sukienki krótkie. Przygotowano też kombinizon z białej koronki. Wypożyczalnia czynna będzie we wtorek, czwartki i piątki w

Wątpliwa zemsta

10 stycznia wieczorem, jak zwykle, liczne i dobrane towarzystwo, zebrało się w „Słoneczku” przy ul. Bratysławskiej. Wśród bywalców restauracji nie zabrakło oczywiście 17-letniego Grzegorza Z. zamieszkałego przy ul. Mielczarskiego. Po którymś już z kolei piwku przypomniało mu się, że siedzący obok Lucjan F. kilka miesięcy temu nie chciał postawić mu wody sodowej. Wykorzystując to przypadkowe spotkanie siedemnastoletek postanowił „odegrać się”. Po wyjściu ze „Słoneczka” poszedł za udającym się do domu Lucjanem F. w pobliżu cmentarza przy ul. Retkińskiej widząc, że w pobliżu nie ma przechodniów zaczęł go a następnie kilkunastu uderzeniami przewrócić na ziemię. Przed odejściem zabrał mu jeszcze z kieszeni 390 zł, które natychmiast przepił w najbliższej kawiarni.

Zwłoki w spalonym mieszkaniu

Wczoraj około godz. 14.40 wybuchł pożar w mieszkaniu przy ul. Podbiałowej 2. Wezwana straż pożarna po ugaszeniu ognia znalazła w mieszkaniu zwłoki mężczyzny o nie ustalonym dotąd nazwisku. Według wstępnych ustaleń jest to prawdopodobnie mechanik, który został wezwany, aby naprawić telewizor. W czasie pożaru w mieszkaniu nie było właścicieli. Dochođenje w tej sprawie prowadzi KD MO Bałuty. (Jc)

STARA, HANDLOWA ZASADA, ZE LEPIEJ SPRZEDAĆ TOWAR PO OBNIŻONYCH CENACH NIŻ PRZECHOWYWAĆ GO NA NASTĘPNY SEZON W MAGAZYNIE, JESZCZE RAZ SIĘ POTWIERDZA.

Rozpoczęta od poniedziałku wyprzedaż towarów jesienno-zimowych wzbudziła ogromne zainteresowanie łódzian. Wśród klientów znalazły się przede wszystkim osoby, którym mniej zależy na szlagierach mody, a więcej na dostępnej cenie. Handlowcy nie przewidywali nawet tak dużego ruchu jaki obserwowano od momentu wejścia w życie wyprzedaży. Stoiska gdzie znalazła się przeceniona bielizna damska i koszulki męskie dosłownie były i są nadal obłożone. Koszulki nocną z milaneru można dostać za 57 zł, a halsceczki z dederonu od 75 zł. Takie zakupy można uznać za udane.

W „UNIERSALU” przecena o-

Złote Odznaki TPPR

Z okazji 28 rocznicy wyzwolenia Łodzi, wczoraj w siedzibie Zarządu Łódzkiego TPPR odbyła się m.in. uroczystość wręczenia najwyższych odznaczeń towarzystwa - Złotych Honorowych Odznak TPPR zasłużonym działaczom: Jerzemu Baldowi, Leonowi Gomolińskiemu, Zdzisławowi Ławnickiemu, Henrykowi Narzewskiemu, Urszuli Piwońskiej, Janowi Pałce i Zofii Sikorskiej.

Odznaczenia wręczał zastępca przewodniczącego ZL TPPR - Cz. Głabski. (zcb)

Wszystko o handlu

Na ten temat z naszymi Czytelnikami Dziś przez NTU 303-04 w godz. 10-11.30 rozmawiać będą dr MIECZYSLAW ANT CZAK kierownik Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Prez. RN m. Łodzi mgr BYSZARD KRUCZKOWSKI dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych JERZY KARLIKOWSKI prezes PWS „Spolem” w Łodzi



ATRAKCYJNY ZESTAW TYTUŁÓW! 20 PROC. ZNIŻKI!

W KLUBIE KSIĄŻKI

„CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA” 1973

Zgłoszenia tylko do 31 stycznia br. przyjmują
wszystkie księgarnie „Domu Książki”.

ZAPISY

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA
DLA PRACUJĄCYCH
ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
W ŁODZI, UL. TOKARSKA 7, TEL. 504-17

przyjmuje

KANDYDATÓW DO KLAS PIERWSZYCH

NA KIERUNKI O DWULETNIM OKRESIE NAUCZANIA:

* MONTER

konstrukcji stalowych

* MONTER

instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych

Uczniowie w pierwszym roku nauki OTRZYMUJĄ WYNA-
GRODZENIE W WYSOKOŚCI 520 ZŁ MIESIĘCZNIE, A W
DRUGIM ROKU 750 ZŁ ORAZ OPRÓCZ UBRANIA
OCHRONNEGO RAZ NA ROK GARNITUR, OBUWIE
I KOSZULĘ.

Uczniowie kończący szkołę otrzymują dodatkowo upraw-
nienia spawacza.

Zapisy od 20 stycznia 1973 r. w sekretariacie
szkoły, a rozpoczęcie nauki 1 lutego 1973 r.

486-k

MIESZKANIE do wynaj-
ęcia na 3 lata. Wiado-
mość: Klinowa 10.



NAUCZYCIELKA pol-
skiego przygotowuje do
matury. 1 Maja 49/1. Cy-
gierowa. 729-g

NIEMIECKI — nauka,
korepetycje. A. Szram,
316-79. 815-g

MATEMATYKA — 25 zł
godzina. Piotrkowska 41/
4 godz. 18-19. Mroczkow-
ski. 17394-g

MATEMATYKA — ucze-
niom, studentom. 257-57.
mgr Pluskowski. 18007-g

MATEMATYKA, uczniom,
studentom, PKWN 23/15.
Poznański. 17199-g

POMOC do dziecka na
stałe potrzeby. Lelina
15 m. 5. 741-g

POMOC do dziecka po-
trzebna. Łódź, Rydzowa
9 m. 28 — Teofilów, bl.
331, Siliwańska-Zajac.

POMOC do rocznych bli-
źniat potrzebna. Łódź,
Nartowicza 42 m. 1. Po
godz. 17. 543-g

POSİADAM w pełni wy-
posażony czynny, konce-
sjonowany warsztat rze-
mieślniczy, elektrotech-
niczny (siła, światło), lo-
kal frontowy, śródmieście
— oczekuję propozycji.
Oferty. Telefon: 390-11, w
godz. 18-20. 335-g

FOTOGRAF — przyjmie
wspólnika. Oferty „535”
Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE akwizytora
do rozprowadzania tarz
szkolnych. Wysoka pro-
wizja. Oferty „728”
Prasa, Piotrkowska 96.

POMOC domowa docho-
dząca zaraz potrzebna.
Nartowicza 89, tel. 857-08,
godz. 14-17. Szarekjo.



PRZYBLAKAŁ się pies
duży, złoty. Balonowa 23.

ZAKŁADY Usług Radio-
technicznych i Telewi-
zyjnych ucieleśniają za-
gubioną plombownicę nr
639. 674-g

MAREK Zapisek, Włec-
kowskiego 92 zgubił legi-
studencką nr 24543 wyd.
przez PL. 743-g

WITOLD Fortuniak, —
Zmieniła 17 A zgubił leg-
studencką nr 7577 wyd.
przez PL Wyd. Włoc-
kiewicz. 721-g

ZGUBIONO dnia 16 bm.
zdjęcia rentgenowskie w
koperce w okolicach
Mickiewicza, Al. Pol-
techniki do Świerzew-
skiego. Znalazcę proszę o
zwrot: Abramowskiego
23 m 12. Sprawa pilna.



Dr JADWIGA ANFORO-
WICZ — skórne, wenery-
czne. 16.30 — 19. Próch-
nika 8. 430-g

CZERWONIEC Konstan-
ty — ginekolog. Tuwima
20. 18094-g

Dr ZIOMKOWSKI — skór-
ne, weneryczne 16-19.
Piotrkowska 59, oprócz
sobót. 18301-g

ŚWIADKÓW incydentu
dwóch mężczyzn na przy-
stanku tramwajowym na
Pl. Niepodległości ok.
godz. 18 dnia 2 stycznia
br. proszę o skontaktowa-
nie: Zarzewska 11 m
17. 887-g

SAMOTNI! Ciekawymi
ofertami dysponuje Biu-
ro Matrymonialne Wsta.
70-932 Szczecin, skrytka
pocztowa 672. 522-g

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW i techników mechaników na sta-
nowiska konstruktorów i technologicznych, tokarzy
na tokarkę pociągowe, brakarzy do działu kon-
trolli jakości (wymagana znajomość obróbki me-
chanicznej lub ręcznej), monterów-kierowców
samochodowych, ślusarzy-kierowców z II kat.
prawa jazdy, kierowców wózka spalinowego, ślu-
sarzy-spawaczy elektrycznych i gazowych, ślu-
sarzy remontowych i na oddział prototypowy,
wycarza o wysokich kwalifikacjach zawodo-
wych, wydawców materiałów do magazynu te-
chnicznego i na rozdzielnie, robotników trans-
portowo-magazynowych oraz do transportu we-
wnętrznego, malarzy-konserwatorów, portierów-
rewidentów powyżej 50 lat (praca 12 x 12 go-
dzin), sprzątacza powyżej 50 lat, może być e-
meryt oraz sprzątaczkę pomieszczeń biurowych
zatrudni natychmiast Wytwórnia Urządzeń Kom-
munalnych „WUKO” w Łodzi, ul. Okopowa 70/
106, tel. 541-23. 439/k

DWÓCH ST. REWIDENTÓW KSIĘGOWYCH z
wyszkoleniem wyższym lub średnim i prak-
tyką do pracy w kontroli na terenie miast wo-
jewódzkich oraz

INSPEKTORA w Wydziale Inwestycji i Remon-
tów z wyszkoleniem wyższym lub średnim i
znajomością zagadnień inwestycyjnych zatrudni
Centrala Handlu Artykułami Papiernymi i
Sportowymi w Łodzi, ul. Włoczkowskiego 33.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Spraw Pracow-
niczych I piętro pokój 107 w godzinach 7.30 —
15.30. 416/k

od do czytelników od do czytelników

Kto nie wlicza alimentów...

◆ Czy i kiedy alimenty wlicza się do dochodu rodziny wa-
runki przysługujące odroczonej świadczeni? Pytamy, bo
na początku ub. roku „Dziennik” relacjonując spotkanie
z działem zasiłków ZUS pisał:

„Otóż zgodnie z ostatnio przy-
jętą interpretacją alimentów, bez
względu na ich wysokość, nie
wlicza się do ogólnego dochodu
rodziny, co daje szansę przy-
znania tysiącom kobiet podwyż-
szonych świadczeń ZUS”.

W kilka miesięcy później in-
formowaliśmy zaś, że przy usta-
wieniu uprawnień ucisnę do sty-
pendium alimenty też wlicza
się do dochodu rodziny. Skąd te
dwie krańcowo różne wypowied-
zi — pisał n/Czytelnicy. I kie-
dy się myliliście — wtedy, czy
dziś?

A ni wtedy, ani dziś. Stypendia
i zasiłki to dwa różne świad-
czenia. Regulowane odrębnymi
przepisami. Ogólnie mówiąc, a-
limenty, o ile są płacone regu-
larnie, wlicza się zawsze do
dochodu rodziny. Toteż wraz z
zobowiązaniem matki decydują o
wysokości opłat za przedszkole,
uprawnieniach dziecko do sty-
pendium itp. Jedyne ZUS, jak
informowaliśmy, nie wlicza czy
opiekunka dziecka uzyskuje a-
limenty systematycznie czy też
nie uprawnienie do wyższego
zasiłku ustala biorąc za pod-
stawę zarobek opiekującej się
dzieckiem matki. (h)

NTU 303-04 odpowiada

PO 3 LATACH 17 DNI

R. 5.: 1 listopada upełny
3 lata odłam podjęłam prac-
Urlop za rok bieżący w wymia-
rze 14 dni wykorzystałam w
styczniu licząc, że kiedy upły-
nie pełne 3 lata dostanę jeszcze
3 dni. Lecz mój pracodawca
nie chce się na to zgodzić i
twierdzi, że 17 dni za br. do-
stałabym tylko wtedy, gdybym
nie pospieszyła się z wykorzy-
staniem urlopu, a wystąpiła o
niego dopiero 1 listopada.

RED.: Pani pracodawca wy-
kazuje nieznaną tożsamość podstawa-
wych przepisów. Art. 4 ustawy
urlopowej wyraźnie bowiem
stwierdza — „pracownikowi,
który wykorzystał już urlop za

dany rok kalendarzowy, a na-
stępnie nabył w ciągu tego ro-
ku prawo do urlopu w więk-
szym wymiarze, przysługuje
prawo do urlopu w tym wymi-
arze zaliczeniem urlopu do-
tychczas wykorzystanego”, czy-
li — mówiąc krócej — do kil-
kuniedziowego urlopu uzupełnia-
jącego, który w Pani przypad-
ku wynosi 3 dni. (h)

EKWIWALENT ZA DWA URLOPY

CZESŁAW CH.: W lutym mi-
nie rok mojej choroby. Ponie-
waż leczenie w szpitalu prze-
ciwgruźliczym nie dało efek-
tów, jeszcze na pół roku wy-
jadę do sanatorium. Zakład
więc rozwiąże ze mną umowę
o pracę. Jestem ciekawy, czy
otrzymam zapłatę za urlop?

RED.: Tak, gdyż w razie roz-
wiązania umowy o pracę
pracownikowi przysługuje ekwiwa-
lent pieniężny za nie wykorzy-
stany urlop. Według obowiązują-
cych przepisów powinien Pan
otrzymać ekwiwalent aż za
dwa urlopy — za rok 1972, al-
bowiem nie zdażył go Pan wy-
korzystać oraz za rok 1973, bo
właśnie w tym roku zostanie
rozwiązany stosunek pracy. (g)

OCHRONA W OKRESIE PRÓBNYM

EMARTWIONA: Respekuję
pracę w nowym zakładzie, gdzie
obowiązuje mnie 3-miesięczny
okres próbnym. Właśnie otrzyma-
łam wypowiedzenie. Tymczasem z
przerażeniem stwierdziłam, że
jestem w ciąży. Czy chro-
ni mnie prawo?

Red: Ustawa mówi, że umowa
o pracę z kobietą, która pracuje
w danym zakładzie co najmniej
od 3 miesięcy, nie może być wy-
prowadzona ani rozwiązana w
całym okresie ciąży. Ale te za-
kazy nie dotyczą kobiet zatrud-
nionych w okresie próbnym, o-
nieważ najdłuższy okres próbnym
kończy się przed upływem okre-
su wymaganego do objęcia pra-
cownicy tą ochroną. Chyba, że w
momencie przejścia do innego
zakładu zachowała ona ciągłość
pracy. To znaczy, że albo zosta-
ła przeniesiona służbowo, albo
zwolniona z powodu reorganizacji
bądź za porozumieniem stron.
Wówczas bowiem zalicza się pra-
cownicy okres pracy w poprzed-
nim przedsiębiorstwie. I jedynie
tylko w takim przypadku może
być ona objęta ochroną przed
wypowiedzeniem, mimo że pra-
cuje na podstawie umowy na
okres próbnym. (g)



NOWA FORMA OSZCZĘDZANIA

Dowiedziałem się o wprowa-
dzeniu bonów PKO oprocento-
wanych. Czy to znaczy, że bon-
y prelowane zostały wycofa-
ne, czy też to one są opro-
centowane? Zupelnie straciłem
orientację.

Feliks S.
Fabianica

RED.: Nie tylko Pan nie pro-
zumiął, inni też. Świadczy o
tym ogromna kolejka klientów,
którzy PKO udziela wyjaśnień.
Otóż bon-y oprocentowane wpro-
wadzone zostały, jako nowa
forma oszczędzania. One rów-
nież uczestniczą co 6 tygodni w
losowaniu, z tym jednak, że
przez rok okazie nie może
wymienić ich na pieniądze. I to
jest właśnie podstawa wypła-
cia przez PKO procentów.

Bony premiowane są nadal w
obiegu, ale oprocentowaniu nie
podlegają. Jeśli jest Pan za-
interesowany tą nową formą
oszczędzania, to należy bony
premiowane wymienić na opro-
centowane.

Szkoda, że tym razem PKO
pozaowało groza na wydruko-
wanie informacyjnych ulotek.
Nie byłoby tyle nieporozumień.
(g)

ZA DUZY RUCH NA UL. KASPRZAKA

Chciałbym zwrócić uwagę
na ulicę Kasprzaka, gdyż
dzień i noc trwa na niej ruch
i to w takim nasileniu, że
przejść trudno. A przecież w
pobliżu znajdują się szkoły i
przedszkola. Ruch samocho-
dów ciężarowych miał być
przesunięty na ul. Towarową.
Już dwa lata ją budują, ale
końca tej roboty jakos nie
widac.

STEFAN N.

Red.: Niestety, nie ma od-
powiednich ulic, które mo-
głyby przejąć część obciąże-
nia ulicy Kasprzaka. Skiero-
wanie ruchu tranzytowego
trasy E-16 na ul. Towarową
może nastąpić dopiero po jej
przebudowie oraz całego wę-
zła komunikacyjnego, obejm-
ującego ulice — Towarową
Obr. Stalingradu — Srebrzyń-
ska. Prace te — jak zapewnia
nas miejscowy Zarząd Dróg i
Mostów — mają być zakoń-
czone w 1973 r. (g)



INSPEKTORÓW HANDLOWYCH lub rewiden-
tów z praktyką, techników samochodowych z
praktyką na stanowiska inspektorów Zakładu
Transportu Samochodowego zatrudni zaraz
Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami
Naftowymi CPN w Łodzi, ul. Gdańska 70, tel.
281-70. 22/k

WYKwalifikowanych KALETNIKÓW —
wymagane kwalifikacje: ukończona ZSZ lub
praktyka z tytułem czeladnika — zatrudni
Łódzkie Przedsiębiorstwo Galanterii Skórzanej
PPT Łódź, ul. Nowotki 100. Praca na akord. In-
formacji udziela dział organizacji, kadr i adm.
w godz. 8 — 14, tel. 821-66 wew. 25. 424/k

WOŻNEGO szkolnego (mężczyźni) w wieku
ponad 50 lat —
zatrudni Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna
w Łodzi, ul. Gdańska 32. Inwalidzi i emeryci
— wykluczeni. 502/k

INŻYNIERA lub TECHNIKA budownictwa ląd-
owego z uprawnieniami
zatrudni Akademia Medyczna w Łodzi Al. Ko-
ściuszki 4. Zgłoszenia należy skierować do dzia-
łu kadr, pokój nr 41 (I p.). 384/k

INŻYNIERA elektryka na stanowisko z-cy kier.
działu, głównego mechanika-elektryka, palacza
z uprawnieniami do obsługi kotła c.o. z atru-
dni Sp. Pracy Chem.-Farm. „Polon” w Łodzi,
ul. Pojezierska 99. Zgłoszenia przyjmuje dział
kadr w godz. 8-14, tel. 259-13. 239/k

KALETNIKÓW-CHALUPNIKÓW zatrudni
Łódzkie Przedsiębiorstwo Galanterii Skórzanej
PPT Łódź, ul. Nowotki 100. Wymagane
kwalifikacje: tytuł czeladnika, własne oprzy-
rządowanie i maszyna. Praca na akord. In-
formacji udziela dział usług i chałupnictwa
w godz. 8-14, tel. 821-66, wew. 60. 422-k

BETONIARZY, robotników oraz pracow-
ników o innych zawodach budowlanych za-
trudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego Łódź, al. Ko-
ściuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie m.
Łodzi. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowe-
go w Budownictwie. 533-k

— MURARZY-TYNKARZY
— BLACHARZY-DEKARZY
— KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy
zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Bu-
dowy Zakładów Chemicznych „Chemobudo-
wa — Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska
nr 67. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnie-
nia kadr i szkolenia pokój 6 lub 7 tel. 597-39
codziennie w godz. 7-15. 516-k

„Sprzątaczką” na podwoziu Berlieta

(Informacja
własna)



W większym niż kiedykolwiek dotąd stopniu, koncentrujemy obecnie uwagę na ochronie naturalnego środowiska człowieka. Problemy te to oczywiście nie tylko zanieczyszczenia przemysłowe atmosfery i wody, to także zanieczyszczenia nieczystości i odpadków objętościowych, których obok przemysłu — „producentem” na ogromną skalę jest cała gospodarka miejska. Nie jest tajemnicą, że technika opanowania tego właśnie problemu jest u nas na razie jeszcze mniej zaawansowana w rozwoju niż zwalczanie zanieczyszczeń przemysłowych.

Po pokazie fińskiej firmy „Autolava” Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych zorganizowało wczoraj w Łodzi demonstrację pracy sprzętu największej firmy francuskiej „Sita” produkującej urządzenia komunalne. Pokaz uzupełniło sympozjum w siedzibie NOT. Podobne spotkanie odbyło się wcześniej w Warszawie.

Urządzenia „Sita” do wywozu śmieci z miasta mają charakter wysoce uniwersalny. Na podwoziu firmy Berlieta zamontowano stalowy zbiornik o pojemności 10 ton. Ładuje on automatycznie 3,5 m sześć, na minutę i przystosowany jest do współpracy z kontenerami oraz puszkami małymi i dużymi różnych systemów. Jego ogromną zaletą jest wstępne zagęszczanie śmieci. Hydraulyczny ubijak zmniejsza pojemność odpadów 3-8 razy. Zwiększa to tym samym ciężar użytkowy przewożonego ładunku. Stosowane u

nas wywrotki mają pojemność 1 ton, jak to określa fachowcy, „wożą wiatr”, gdyż przy niskiej wadze, a dużej objętości odpadków, na ogół zawierają około 3 ton śmieci. Straty są więc znaczne. W czasie demonstracji ubijak zgniatał z łatwością wielkie, ciężkie przedmioty m. in. lodówki, wózki, rowery, skrzynie.

Francuska firma „Sita” posiada 50-letnie doświadczenia w produkcji podobnych urządzeń. Demonstrowana w Polsce wywrotka „Sita 6000”, z kompletem wyposażenia, przeszła kilkuletni okres prób. Produkuję się ją już także na podwoziu o napędzie elektrycznym. Pracuje cicho i hermetycznie. Licencję tę zakupiło we Francji już wiele krajów. „Sita” zbudowała poza tym jedne z większych w Europie miejskie spalarnie śmieci w Moskwie i Lizbonie. Dla łódzkich fachowców od inżynierii sanitarniej, a szczególnie specjalistów z OBR przy WUKO, spotkanie z przedstawicielami „Sita” stanowiło cenny kontakt, który wykorzystany zostanie z korzyścią dla miasta.

M. Kr.

Rektor, Senat i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej z głębokim żalem zawiadamiają, że w dniu 17 stycznia 1973 roku zmarł nagłe w czasie pełnienia obowiązków służbowych

plk prof. nadzw. dr hab. n. med.
MIECZYŚLAW STRZAŁKO

prorektor Wojskowej Akademii Medycznej do spraw klinicznych, szef Katedry i kierownik Kliniki Neurologicznej WAM, członek Rady Naukowej do spraw Medycyny i Farmacji MON, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, naczelny specjalista WP do spraw neurologii, specjalista wojewódzki do spraw neurologii m. Łodzi, konsultant Ośrodka Klinicznego CWZS w Łądku Zdroju, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym, Srebrnym i Brązowym Medalem Sily Zbrojnej w Służbie Ojczyźnie, Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia i Honorową Odznaką m. Łodzi.

W Zmarłym tradycyjnym wybitnego pracownika naukowego, klinicystę i wychowawcę młodzieży, a nadto wszystkie szlachetnego człowieka i oddanego choremu lekarza.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 20 stycznia 1973 r. o godz. 14 na Starym Cmentarzu w Łodzi przy ul. Ogrodowej.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

OB. CHODKIEWICZ: Dyrekcja PSS-Bałuty po zapoznaniu się z Pana zarzutami odnośnie złego zaopatrzenia sklepu przy ul. Kwarcowej 29/31 obiecuje dotychczas starań, aby nie dopuścić do braków jakichkolwiek artykułów. (h)

Maj Sjöwall i Per Wahlöo ŚMIEIAŁY SIĘ POLICJANT

TEUM: MARIA OLSZAŃSKA

— Tego nie wiem, I nie obchodziło mnie. W każdym razie nie pracował.

Rönn przyjrzał się ręką Björka, czarnym od wiatru w nie brudu.

— A pan gdzie pracuje?

— W samochodach — powiedział Björk. — Może by się pan trochę pośpieszył, bo mam się za chwilę spotkać z babką. Co pan chce jeszcze wiedzieć?

— O czym mówił? Opowiadał coś o sobie?

— Mówił, że był na morzu, ale to musiało być dawno. I o babkach. Zwłaszcza o jednej takiej, co z nią żył, ale jakoś się to niedawno rozlało. Powiedział, że była jak matka, tylko lepsza. — Urwał. — Trudno matkę obszcze-kiwać, chyba pan rozumie — dodał poważnie. — A tak w ogóle to nie był wrywny do mówienia o sobie.

— A kiedy się stąd wyprowadził?

— Osiemnastego października. Pamiętam, bo to była niedziela i jego imieniny. Zabrał swój majdan, wszystkie prócz tego tu. Dużo nie miał, w bagażniku by się zmieści-ło. Powiedział, że trafia mu się mieszkanie, ale że za parę dni wpadnie. — Zgniół papierosa w filiżance stojącej na podłodze. — A potem go już nie widziałem. Sivan mówiła, że nie żyje. To on naprawdę był jednym z tych w autobusie?

Rönn kiwnął głową.

— I nie wie pan, gdzie się potem obracał?

— Pojęcia nie mam. Już się nie odezwał i nie wiem, gdzie się obracał. On tu u mnie poznał wielu moich

kompanów, ale ja nikogo z jego strony nie poznałem. I właściwie mało o nim wiem.

Björk wstał, podszedł do wiszącego na ścianie lusteczka i ucałował się.

— Wiecie już, kto to był? — Ten z autobusu myślę.

— Nie. Jeszcze nie wiemy.

Björk zaczął się przebieierać.

— Muszę się ogarnąć — powiedział. — Cizis czeka.

Rönn zabrał pudło i szedł ku drzwiom.

— Więc nie ma pan zupełnie pojęcia, gdzie się podzie-wał po osiemnastym październiku?

— Już powiedziałem, że nie. — Wyjął z komody czystą koszulę rozzerwał opakę z pralni. — Jedno tylko wiem — dodał.

— Co takiego?

— Że okropnie się denerwował w ostatnich tygodniach, nim wybił. Taki był zaszczuty.

— Ale dlaczego, nie wie pan?

— Nie wiem.

Wróciwszy do pustego mieszkania, Rönn poszedł do kuchni i wyrzucił zawartość pudła na stół. Potem ostrożnie podnosił jeden przedmiot po drugim i oglądał je, po czym jeden za drugim wrzucał z powrotem do pudła.

Spękana, stara czapka, para kałesonów, niegdyś białych, skrocony krawat w czerwone i szelone prążki, plectyno pasek z mosięzną klamrą, fajka z obgrzonym ustnikiem, skórzana rękawiczka na ciepłej podszewce, parę grubych złotych skarpetek, dwie brudne chustki do nosa i zmięta niebieska koszula popielinowa.

Rönn miał właśnie odłożyć koszulę, gdy dostrzegł pa-pier wystający z kieszeni. Rozwinął papier. Był to rachunek na 78 koron i 25 öre z restauracji „Strzała”. Da-towany siedemnastego października, z wybitymi na ma-szynie pozycjami: jedna za jedzenie, sześć za wódkę i trzy za wodę.

Rönn odwrócił rachunek. Na marginesie lewej strony ktoś wypisał:

8-X bñ	3000
moffe	500
dług ga	100
dług mb	50
dr P.	650
razem	1300
restaje	1700

— 170 —

Dziś & Radio i Telewizji

CZWARTEK — 18 STYCZNIĄ

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Urodziłem się w Płońsku” — fragm. 10.25 J. S. Bach — I Koncert. 10.50 Nowości węglarskiej nauki i techniki. 11.00 „Sztandar ze złotym lwem” — siuch. 11.30 Krakowskie zespoły i soliści. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z gdańskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radzieckiego. 13.20 „Na swojską nutę”. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Nje przemleczec, nie zapomnieć. 14.10 M. Musorgski — W izbie dziecięcej. 14.50 Z estrad i scen operowych. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Jan Sibelius: „Peleas i Melisanda”. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 17.15 Kupić nie kupię — posłuchać warto. 19.30 Gwiazdy światowych estrad. 20.00 Dziennik. 20.30 Fałs 73. 20.35 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Rep. Red. Spół. 21.25 Radio — szkole — aud. 21.40 Listy z teatrów — Teatr Cechowa. 22.10 Portrety wielkich wykonawców — Ruggiero Ricci. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Zespół Francka Barbera. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.35 Nie ma marginesu. 10.05 Spotkanie z piosenką. 10.25 „Podróży i światło księżycy” — fragm. 10.45 Z muzyki hiszpańskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Nowe formy pracy z rolnikami”. 13.00 Kalendarz muzyczny. 13.40 Wizerunki „Pan Trąbka” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — ZSRR. 16.20 Turniej Instrumentalistów. 16.45 Aktualności kódkie. 17.00 Pleśni patriotyczne. 17.10 Reportaż literacki J. Urbaniewicza. 17.30 Panorama muzyczna. 18.00 „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 Muzyka na scenie. 20.00 Muzyka rozrywkowa. 20.28 G. Rossini — „Cyryllik sewilski” — opera komedia. 22.00 Z kraju i ze świata. 23.30 Wiad. sport.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Album muzyki. 15.30 Zegary — rep. 15.45 W kręgu piosenki. 16.05 Portret króla Jana — gawęda. 16.15 Afro-jazz i afro-beat. 16.35 Orga-

nowe impresje Keitha Emersona. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Sita strachu” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Ostatnia edeska — magazyn. 18.10 Muzykalni bracia. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 „Jęz. portret” — i inne przeboje. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Aktualności muzyczne. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 W kręgu jazzu. 20.25 „Z ochoty do Ochoty” — rep. 20.45 Lekcja jęz. niemieckiego. 21.00 Magazyn muzyczny. 21.30 Na tropach wielkiej pianistyki — Wanda Landowska. 21.50 Z nagrań Gerarda Souzaya. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Leon Russell. 22.15 „Pilna przesyłka do Londynu” — odc. pow. 22.45 Liryka po rosyjsku. 23.00 Niezapomniane recytacje — Janusz Warnecki. 23.05 Laboratorium — magazyn.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Język polski dla klas I licealnych „Poezja XVII wieku” (W). 9.35 Historia dla klas VI „Przeciwko tureckim buńczuczkom” (z Krakowa). 10.25 „Słynne ucieczki” film serijny prod. franc. pt. „Jaqueline Bawarska” (kolor). 12.45 Język polski dla klas VIII — Karol Szymanowski (W). 14.00 Matematyka w szkole (z Krakowa). 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem”. W programie m. in. film TVP z serii: „GRUBY” odc. II (W). 17.45 Kronika Filmowa (W). 17.55 ZSRR — 50 — Azerbejdżańska SRR — program przygotowany przez TV Radziecką (W). 18.40 Wiadomości dnia. 19.15 Przygotowujemy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr KOBRA Raymond Chandler „Tajemnica jeziora” Po teatrze ok. 21.25 Refleksje. 21.55 Wieczorowy Uniwersytet dla Starszych Panów — wykład słodny „Kobiety lubią sprawiać niespodzianki” (ze Szczecina). 22.25 Dziennik.

PROGRAM II

16.25 Ab urbe condita (Krajobraz Polski) (kolor). 16.55 (Kino Filmów Animowanych), 1 „Sam

sobie sterem”, 2) „Pan piastyk” 3) Dolina diamentów”, 4) „Fotografia rodzinna” filmy Katarzyny Latała prezentuje Zbigniew Klaczyński (kolor). 17.40 (Kolorowe spotkania) program popularno-naukowy (kolor). 18.10 „Gustaw jest przesądny” — weg. film animowany (kol.). 18.15 „Co kraj, to obyczaj” — „Buty” odc. VII (Nie nowego) przed kamerami Szymon Kobylński (kolor). 18.45 Język angielski w nauce i technice, lekcja 16. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Koncert galowy — Drezno 72 — program rozrywkowy (kolor). 21.00 24 godziny (kolor). 21.10 „Skarby moskiewskiego Krem-la” film dokum. radz. (kolor). 21.35 „Dzieło” franc. film fab. (kolor). 23.00 Język francuski powtórzenie lekcji 34 cz. I.

W dniu 16 stycznia 1973 r. zmarła nasza najukochańsza Mama i Babcia

S. + P.

KAZIMIERA KICIŃSKA
z domu ZERKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. I. br. o godz. 15 z Kaplicy Cmentarza Starego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA, SYN, SYNOWA
I WNUCZKA Z MĘŻEM

Kol. JANINIE FUDAŁEJ z powodu zgonu

MATKI

serdeczne wyrazy współczucia składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA I MŁODZIEŻ ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 113

W związku ze śmiercią prorektora Wojskowej Akademii Medycznej, szefa Katedry i kierownika Kliniki Neurologicznej WAM, plk prof. nadzw. dr hab. n. med. MIECZYŚLAWA STRZAŁKO

ŻONIE

MEC. ALEKSANDRZE STRZAŁKOWEJ

oraz najbliższej Rodzinie Zmarłego, wyrazy głębokiego współczucia i żalu, z powodu utraty tego wybitnego i szlachetnego człowieka, składają:

REKTOR, SENAT, RADA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO I MŁODZIEŻ AKADEMICKA
WOJSKOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

Dnia 17. I. 1973 r. zmarł nagłe w czasie pełnienia obowiązków służbowych

plk prof. dr habil. med.
MIECZYŚLAW STRZAŁKO

naczelny neurolog WP, prorektor Wojskowej Akademii Medycznej, kierownik Katedry i Kliniki Neurologicznej WAM w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Honorową Odznaką Miasta Łodzi oraz wieloma innymi odznaczeniami.

W Zmarłym tradycyjnym nieodżałowanego wychowawcę i nauczyciela oraz lekarza zawsze oddanego choremu.

Z głębokim żalem żegnają swego Profesora i Przyjaciela

PRACOWNICY KLINIKI NEUROLOGICZNEJ WAM
W ŁODZI

W dniu 16. I. 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 59

ANTONI WALCZAK

były więzień obozów koncentracyjnych

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia br. o godz. 15 z domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym na Dolach, o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

ZONA Z SYNAMI
I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 17 stycznia 1973 roku zmarła przeżywszy lat 84

S. + P.

STEFANIA JUREWICZ
z WOLK-LEWONOWICZÓW

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

SYN, WNUCZKI, PRAWNIK
I RODZINA

Dnia 16 stycznia 1973 r. zmarł nagłe w wieku lat 66

S. + P.

BRONISŁAW ŁUSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia o godz. 14.30 z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na Rekinie na miejscowym cmentarzu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE,
WNUCZKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 16 stycznia 1973 r. zmarł w wieku lat 84 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

ANTONI ZAWIŚLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia 1973 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o czym powiadamiają pogrążone w głębokim żalu

ZONA, DZIECI
I POZOSTAŁA RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 298-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 209-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 821-60, „Panorama” 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 83, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 208 zł, półrocznie 104 zł, kwartalnie 52 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.